



MISCELLANEA

Piotr Pałys

Instytut Śląski w Opolu;

p.palys@instytutslaski.pl • <https://orcid.org/0000-0003-3701-6930>

Plebiscyt którego nie było. Droga do podziału Śląska Cieszyńskiego

A plebiscite that did not take place. The path towards dividing Cieszyn Silesia

Das Plebiszit, das nicht stattgefunden hat. Der Weg zur Teilung von Teschener Schlesien

- Słowa kluczowe:** Plebiscyt, Śląsk Cieszyński, Polska, Czechosłowacja, Międzynarodowa Komisja Plebiscytowa, Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego, Ziemski Komitet Narodowy dla Śląska
- Keywords:** Plebiscite, Cieszyn Silesia, Poland, Czechoslovakia, International Commission for Plebiscites, National Council of the Duchy of Cieszyn, Land National Committee for Silesia
- Schlüsselwörter:** Plebiszit, Teschener Schlesien, Polen, Tschechoslowakei, Internationales Plebiszitkomitee, Nationalrat des Fürstentums Teschen, Territoriales Nationalkomitee für Schlesie

STRESZCZENIE

Wobec załamania austro-węgierskiego aparatu państwowego Polacy i Czesi podjęli działania zmierzające do przejęcia kontroli nad obszarem Śląska Cieszyńskiego. 5 listopada 1918 r. doszło do umowy regulującej strefy wpływów. W Pradze porozumienie od początku przyjmowano z niechęcią, jednak w momencie jego zawierania za sprawę o pierwszoplanowym znaczeniu uznano likwidację niemieckiej irredenty. Po opanowaniu do końca 1918 r. wszystkich miejscowości Śląska Opawskiego, 3 stycznia 1919 r. rozpoczęli działania agresywne na Śląsku Cieszyńskim. Wojska czechosłowackie ostatecznie zostały powstrzymane pod Skoczowem. Rada Najwyższa ustaliła 3 lutego 1919 r. linię rozgraniczenia, pozostawiając w czeskich rękach ko-

szycko-bogumińską linię kolejową. Czesi, powołując się na prawa historyczne, dążyli do rozgraniczenia na rzece Białce (Karel Kramář) lub górnej Wisły (Edvard Beneš). Polacy obstawali przy rozgraniczeniu z 5 listopada 1918 r. Wobec braku akceptacji dla kolejnych propozycji rozgraniczenia, 11 września 1919 r. Rada Najwyższa podjęła decyzję o plebiscycie. Polacy proponowali, aby powiat bielski uznać za polski, a frydecki za czeski, a plebiscytem objąć jedynie powiaty cieszyński i frysztacki. Władzę na terenie plebiscytowym objęła przybyła 30 stycznia 1920 r. do Cieszyna Międzysojusznicza Komisja Plebiscytowa. Utworzono dwie prefektury, wschodnią – polską i zachodnią – czeską, pokrywającą się z dotychczasową linią rozgraniczenia. Już w lutym 1920 r. Czesi rozpoczęli w podległej sobie prefekturze rugi uświadomionych narodowo Polaków. Czeski terror spotkał się ze zbrojną reakcją strony polskiej. Dnia 21 maja 1920 r. w zagłębiu węglowym zastrajkowało 10 tysięcy polskich górników. Obawiano się samoradnego wybuchu powstania. Niemożność opanowania sytuacji przez Międzysojuszniczą Komisję Plebiscytową oraz sytuacja międzynarodowa sprawiła, że od plebiscytu odstąpiono, a kwestię ostatecznego rozgraniczenia na Śląsku Cieszyńskim rozstrzygnęła Rada Ambasadorów.

ABSTRACT

In the face of a collapsing state, the Poles and Czechs decided to take control over the Cieszyn Silesia. On 5 November 1918, an agreement regulating the areas of influence was reached. Prague initially accepted it with reluctance, but upon ratifying it the issue of utmost importance became the liquidation of the German irredentism. After gaining control over all cities of Opawa Silesia before the end of 1918, they began their aggressive actions in Cieszyn Silesia on 3 January 1919. Czechoslovak armies were finally stopped at Skoczów. The Supreme Council decided on 3 February 1919 on the borders, leaving the Koszyce-Bohumin railway in Czech hands. The Czechs, referring to their historical rights, wanted to set the border on the Białka river (Karel Kramář) or upper Vistula (Edvard Beneš). The Poles favoured the borders established on 5 November 1918. As further suggestions of the borderlines were not approved, the Supreme Council decided on 11 September 1919 to hold a plebiscite. The Poles suggested that the Białka powiat should be Polish and the Friedek powiat – Czech, and that the plebiscite should pertain only to Cieszyn and Fryštát poviats. The Inter-Allied Commission for Plebiscites took over the authority on the plebiscite area upon arriving to Cieszyn on 30 January 1920. Two prefectures – Eastern for Poland and Western for Czechoslovakia – on the areas within the contemporary borders were established. Already in February 1920, the Czechs began eliminating the Poles aware of their national identity within the Western prefecture. The Czech terror faced the armed resistance of the Polish party. On 21 May 1920, 10 thousand Polish miners went to strike in the coalfields. It was feared that a spontaneous uprising might break out. The inability of the Inter-Allied Commission to control the situation as well as the international situation led to abandoning the idea of a plebiscite, and the decision on the final determination of Cieszyn Silesia borders was left to the Conference of Ambassadors.

ZUSAMMENFASSUNG

Angesichts des Zusammenbruchs des österreichisch-ungarischen Staatsapparates ergriffen Polen und Tschechen Maßnahmen, um die Kontrolle über das Gebiet von Teschener Schlesien zu erlangen. Am 5. November 1918 wurde ein Abkommen zur Regelung der Einflussphären geschlossen. In Prag wurde das Abkommen von Anfang an mit Widerwillen aufgenommen, aber zum Zeitpunkt seines Abschlusses wurde die Liquidierung des deutschen Irredentismus als die wichtigste Frage angesehen. Nacher Eroberung bis Ende 1918 aller Dörfer im Opava-Schlesien, begann man am 3. Januar 1919 mit aggressiven Aktionen in Teschener Schlesien. Die tschechoslowakische Armee wurde schließlich bei Skoczów gestoppt. Der Oberste Rat hat am 3. Februar 1919 eine Demarkationslinie festgelegt, wodurch die Bahnstrecke Košice-Bohumín

in tschechischer Hand bleibt. Die Tschechen beantragten unter Berufung auf historische Rechte eine Abgrenzung am Fluß Bialka (Karel Kramář) oder an der oberen Weichsel (Edvard Beneš). Die Polen bestanden auf der Demarkationslinie vom 5. November 1918. Angesichts der mangelnden Akzeptanz für die folgenden Abgrenzungsvorschläge beschloss der Oberste Rat am 11. September 1919 eine Volksabstimmung. Die Polen schlugen vor, den Kreis Bielsko als polnisch und den Kreis Frýdek als tschechisch anzuerkennen und nur die Kreise Teschen und Frýdek in das Plebiszit einzubeziehen. Die Autorität im Plebiszitgebiet wurde von der Interministeriellen Plebiszitkommission übernommen, die am 30. Januar 1920 nach Teschen kam. Es entstanden zwei Präfekturen, eine polnische (östliche) und eine tschechische (westliche), die mit der bisherigen Demarkationslinie übereinstimmten. Bereits im Februar 1920 begannen die Tschechen in der ihnen unterstellten Präfektur mit der Verfolgung von national gesinnten Polen. Der tschechische Terror traf auf eine bewaffnete Reaktion der polnischen Seite. Am 21. Mai 1920 streikten 10 Tausend polnische Bergarbeiter im Kohlerevier. Es wurde befürchtet, dass ein Aufstand spontan ausbrechen würde. Die Unfähigkeit der Internationalen Plebiszitkommission, die Situation zu kontrollieren, und die internationale Lage führten dazu, dass das Plebiszit abgebrochen und die Frage der endgültigen Demarkation in Teschener Schlesien durch den Botschafterrat geregelt wurde.

Pod względem administracyjnym od 1868 r. Śląsk Cieszyński dzielił się na trzy powiaty sądowe, tj. cieszyński, frysztański i bielski. W 1901 r. wydzielona została dodatkowa jednostka administracyjna w postaci powiatu sądowego frydecko-misteckiego¹.

W 1918 r. jego obszar zajmował 2281,6 km², zamieszkały według danych spisu powszechnego z 1910 r. przez 426 667 osób, z których 54,8% posługiwało się językiem polskim, 27,1% językiem czeskim, a 18,0% językiem niemieckim. Użytkowanie języka polskiego nie było jednoznaczne z polską świadomością narodową. Część tej grupy utożsamiała się ze współpracującym z nurtem ślązakowskim, ściśle współpracującym z obozem niemieckim. W 1909 r. ruch ten zyskał reprezentację polityczną, w postaci kierowanej przez Józefa Koźdonia, Śląskiej Partii Ludowej. Dodatkowy element składowy polskojęzycznej grupy mieszkańców Śląska Cieszyńskiego stanowili imigranci z Galicji, stanowiący 12% ogólnej liczby mieszkańców regionu, szybko jednak ulegających wynarodowieniu².

W obliczu załamywania się Monarchii Austro-Węgierskiej, reprezentanci zamieszkującej Cieszyńskie ludności polskiej już 19 października 1918 r. utworzyli Radę Narodową Księstwa Cieszyńskiego (RNKC). Czesi analogiczne kroki podjęli dopiero po proklamowaniu 28 października 1918 r. państwa Czechów i Słowaków. W Opawie powołali tymczasowy Komitet Narodowy dla Śląska (národní výbor pro Slezsko)

¹ D. Gawrecki a kol., *Dějiny Českého Slezska 1740–2000*, I, Opava 2003, s. 181–182.

² K. Szelong, *Plebiscyt a kwestia samostanowienia ludności cieszyńskiej w latach 1918–1920*, w: *Cieszyn 1918. Teksty*. <http://cieszyn1918.pl/teksty/plebiscyt-a-kwestia-samostanowienia-ludnosci-cieszynskiej-w-latach-1918-1920/> dostęp: z 15 III 2019 r.

oraz okręgowe komitety w Polskiej Ostrawie, Orłowej i Frydku³. Gdy 30 października 1918 r. RNKC proklamowała przynależność Śląska Cieszyńskiego do Polski, działacze czescy odpowiedzieli zakładając w Polskiej Ostrawie Ziemski Komitet Narodowy dla Śląska (Zemský národní výbor pro Slezsko – ZNV). Organ ten 1 listopada ogłosił przejęcie władzy „nad całym Śląskiem” i zarządził organizowanie podległych sobie rad narodowych⁴. Jednak rozwój sytuacji na sąsiednim Śląsku Opawskim zmusił przedstawicieli ZNV do szukania tymczasowego porozumienia z Polakami.

Czechom nie udało się bowiem opanować tam sytuacji i 30 października 1918 r. proklamowano w Opawie tzw. Sudetenland. Była to jedna z czterech prowincji Czech Moraw i Śląska zgłaszających akces do powstałego na gruzach monarchii habsburskiej państwa austriackich Niemców (Deutschösterreich). Prowincja ta objęła cały Śląsk Opawski (zachodni) oraz ziemczone rejony Północnych Moraw z przyległymi skrawkami Wschodnich Czech wokół miejscowości Králiky i Lanškroun. Łączna powierzchnia Sudetenlandu wynosiła 6534 km² z 678 880 mieszkańcami, wśród których było 643 804 Niemców⁵. Również korzystający dotąd z uprzywilejowanej pozycji Niemcy i ślzakowcy zażądali przyłączenia Cieszyńskiego do Deutschösterreich, za legalną uznając wyłącznie dotychczasową administrację⁶. Ponieważ niespokojnie było także w Zagłębiu Ostrawsko-Karwińskim, członkowie ZNV wystąpili z inicjatywą podjęcia rozmów na temat kompromisowego uregulowania kwestii cieszyńskiej⁷.

W dniach 2 i 5 listopada 1918 r. doszło do rozmów przedstawicieli RNKC i ZNV, zakończonych ustaleniem linii rozgraniczenia. Strefa polska obejmowała 77,3% spornego obszaru. Według danych ze spisu ludności z 1910 r. 73% mieszkańców tego terenu stanowiła ludność polskojęzyczną, 22% ludności niemieckojęzyczna i 5% ludność czeskojęzyczna. Pod kontrolą ZNV znalazło się 22,7% obszaru Cieszyńskiego, zamieszkiwanego przez ludność w 70% czeskojęzyczną, w 20% niemieckojęzyczną i w 10% polskojęzyczną. Wyznaczona wówczas linia rozgraniczenia Śląska Cieszyńskiego pokrywała się w przybliżeniu z rzeczywistą granicą etnograficzną⁸. Po stronie polskiej, na na 293 tysiące mieszkańców, było niespełna 6% Czechów w liczbie 16 tys. Z kolei na terenach administrowanych przez ZNV wśród 140 tys. ludności było 27 tys. Polaków, 19%⁹.

³ D. Gawrecki a kol., op. cit., s. 292.

⁴ Ibidem, s. 299.

⁵ Ibidem, s. 296.

⁶ M. Skrzypek, *Komisje alianckie na Śląsku Cieszyńskim w latach 1919–1920*, w: *W obcym kraju... Wojska sprzymierzone na Górnym Śląsku*, red. S. Rosenbaum, Katowice 2011, s. 370.

⁷ K. Nowak, *Umowa z 5 XI 1918 r.* (<https://www.cieszyn.pl/?p=categoriesShow&iCategory=2557>; dostęp: 15 III 2019 r).

⁸ K. Szelong, op. cit.

⁹ L. Höbelt, *Teschen 1920: Die Volksbefragung die nicht stattfand*, w: *Volksabstimmungen und andere Grenzlösungen nach dem ersten weltkrieg*, Hrsg. Fräss-Ehrfeld, Klagenfurt am Wörthersee, s. 156.

Umowa z 5 listopada 1918 r. zawierała także zapis o wzajemnym poszanowaniu mniejszości narodowych. Kolej koszycko-bogumińska znalazła się pod zarządem RNKC. ZNV mógł do jej rady nadzorczej wysłać swego męża zaufania. Stacje kolejowe w Cieszynie, Trzyczcu, Mostach miały obsadzić oddziały polskie, Czesi otrzymali możliwość utrzymywania na dworcu w Boguminie dowodzonej przez oficera załogi. Nie mogła ona jednak liczebnie przekraczać połowy stanu stacjonujących tam sił polskich. Kopalnie karwińskie nadal miały podlegać kontrolowanemu przez ZNV rewirowemu urzędowi górniczemu w Morawskiej Ostrawie, gdzie RNKC otrzymała prawo delegowania swego męża zaufania. Podkreślić należy, że zastrzeżono tymczasowy charakter porozumienia¹⁰.

Władze w Warszawie 25 listopada 1918 r. uznały RNKC za swój organ, a trzy dni później ogłosiły na Śląsku Cieszyńskim wybory do sejmu ustawodawczego. Pociągnięcia te były próbą utrwalenia podziału Śląska Cieszyńskiego według linii z 5 listopada, nie mogły one jednak – co zdaje się sugerować część historyków czeskich – podziału tego uprawomocnić. Zupełnie przeciwstawne dążenia prezentowały władze praskie, które uznając zawarte w umowie z 5 listopada ustalenia terytorialne za całkowicie niezgodne z interesami Czechosłowacji, niemal od samego początku obowiązywania umowy podjęły działania na rzecz zmiany wytworzonego na jej mocy *status quo*, zabiegając o poddanie Śląska Cieszyńskiego okupacji wojsk koalicyjnych lub o uzyskanie zgody Ententy na okupację tego obszaru przez wojska czechosłowackie. W grudniu 1918 r. Praga odrzuciła polską propozycję rozwiązania sporu na drodze rokowań bilateralnych, nie chcąc znaleźć się w sytuacji, gdy podstawą rozmów byłaby linia rozgraniczenia z 5 listopada. Ostatecznie, w drugiej dekadzie stycznia 1919 r. rząd praski podjął decyzję o opanowaniu Śląska Cieszyńskiego na drodze zbrojnej. Rozpoczęta 23 stycznia 1919 r. agresja wojsk czechosłowackich na polski obszar Śląska Cieszyńskiego nie była, jak chce wielu czeskich historyków, próbą zablokowania wyborów do sejmu warszawskiego, lecz stanowiła konsekwencję agresywnej polityki, negującej *a priori* ustalenia z 5 listopada i dążącej do przejęcia kontroli nad koleją koszycko-bogumińską i Zagłębiem Karwińskim oraz przeniesie sporu na forum międzynarodowe, licząc tam na poparcie Francji. Ustupując przed kilkukrotną przewagą sił czechosłowackich, Wojsko Polskie zmuszone było wycofać się na linię Wisły, gdzie w ciągu trzydniowej bitwy pod Skoczowem, dzięki posiłkom z głębi Polski, powstrzymano agresorów. Jednocześnie kwestia cieszyńska weszła na wokandę konferencji pokojowej. Tam przedstawiciele mocarstw zmusili strony konfliktu do podpisania w Paryżu 3 lutego 1919 r. układu, w myśl którego północna część linii koszycko-bogumińskiej oddana została pod okupację wojsk czechosłowackich, a południowa, włącznie z Cieszynem, pod

¹⁰ K. Nowak, op. cit.

okupację armii polskiej. Jednocześnie przywrócono podział administracyjny zgodny z umową z 5 listopada oraz zapowiedziano wysłanie do Cieszyna Międzysojuszniczej Komisji Kontrolującej, mającej na miejscu zbadać sprawę i przygotować wnioski, mające stanowić podstawę do podjęcia ostatecznych decyzji co do przynależności państwowej Śląska Cieszyńskiego¹¹.

NA DRODZE DO PLEBISCYTU

Do sięgnięcia po narzędzie plebiscytu w celu rozwiązania problemu cieszyńskiego po raz pierwszy wezwała Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego już 2 lutego 1919 r., jeszcze w trakcie walk polsko-czechosłowackich. W tym samym miesiącu delegaci niemieckich partii politycznych na Śląsku złożyli stojącemu na czele przybyłej do Cieszyna Międzysojuszniczej Komisji Rządzącej Josephowi Fernandowi Grenardowi memoriał zawierający propozycję plebiscytu, w którym miejscowa ludność miałaby zadecydować o ewentualnej neutralizacji regionu. Postulat plebiscytu Grenard przekazał 20 lutego Komisji Międzysojuszniczej w Polsce, jako alternatywę dla powrotu do Cieszyna, Jabłonkowa, Trzyńca i Frysztatu wojsk polskich. Nie zyskała ona jednak akceptacji jej przewodniczącego, Josepha Noulensa. Wobec realnej groźby uzyskania w Paryżu przez Czechosłowację całości karwińskich kopalń oraz koszycko-bogumińskiej linii kolejowej, prezydium RNKC 8 marca 1919 r. opowiedziało się za plebiscytem. Domagano się, aby głosowanie odbyło się gminami, a z obszaru plebiscytowego wyłączony został bezsprzecznie czeski powiat frydecki¹².

Brak perspektyw na osiągnięcie dwustronnego porozumienia w kwestii ewentualnego rozgraniczenia Śląska Cieszyńskiego spowodował, że na forum konferencji pokojowej Rada Najwyższa poczęła skłaniać się do koncepcji przeprowadzenia na Śląsku Cieszyńskim plebiscytu, którą z inicjatywy strony polskiej w połowie kwietnia 1919 r. przedstawiła na forum delegacja Stanów Zjednoczonych. Nawijający wprost do obowiązującego w Paryżu dogmatu o prawie do samostanowienia, zamysł przeprowadzenia plebiscytu, początkowo był instrumentem służącym blokowaniu niekorzystnych dla Polski projektów rozgraniczenia Śląska Cieszyńskiego. W rzeczywistości jednak dostrzegając niebezpieczeństwa, z jakimi wiązało się ogłoszenie plebiscytu na obszarze w znacznej części kontrolowanym przez władze czeskie, strona polska sceptycznie zapatrywała się na możliwość uzyskania w jego wyniku terenów, do których aspirowała na podstawie tytułów etnograficznych. Z kolei strona czechosłowacka projekty przeprowadzenia na Śląsku

¹¹ K. Szelong, op. cit.

¹² J. Meissner, *Problem plebiscytu w czechosłowacko-polskim sporze terytorialnym na Śląsku Cieszyńskim w 1919 r. (Do podjęcia decyzji o plebiscycie)*, „Studia Śląskie” 1977, t. 31, s. 62–67.

Cieszyńskim plebiscyту odrzucała w sposób zdecydowany i konsekwentny, przy czym powodem tego były nie tylko obawy o rezultat głosowania, ale także fakt, iż plebiscyt uderzając w czeskie prawa historyczne do Śląska Cieszyńskiego, mógł stać się precedensem podważającym zasadę historyczności granic Czechosłowacji również na innych odcinkach¹³.

Zmiana nastawienia w kwestii plebiscyту po stronie czechosłowackiej spowodowana była niekorzystnymi z jej punktu widzenia zmianami w nastawieniu Rady Najwyższej. Licząc na głosy ślązakowców i Niemców, Beneš zdołał przeforsować koncepcję objęcia plebiscytem całego obszaru Śląska Cieszyńskiego. W interesie Polski było uznanie powiatu bielskiego za bezsprzecznie polski, a frydeckiego za czeski i przeprowadzenia głosowania wyłącznie na obszarach powiatów cieszyńskiego i bielskiego. Niestety, negocjujący w imieniu Polski Roman Dmowski całkowicie się w tej sprawie pogubił, dopuszczając do przeforsowania propozycji swego adwersarza. Połączone komisje do spraw polskich i spraw czechosłowackich 22 września 1919 r. przedłożyły Radzie Najwyższej projekt uchwały w sprawie plebiscyту na Śląsku Cieszyńskim, Spiszu i Orawie. Przewidywał on utworzenie komisji plebiscytowej złożonej z przedstawicieli mocarstw. Polska i Czechosłowacja miałyby w tym gremium jedynie głos doradczy. Komisji miały podlegać wojska okupacyjne. Mogła także utworzyć, złożone z elementu miejscowego, siły policyjne. Głosować mogłyby osoby które przed 1 stycznia 1919 r. ukończyły 20 lat i zamieszkujące na terenie plebiscytowym lub posiadające prawo przynależności przed 1 sierpnia 1914 r. Oddawać głosy miano w gminach będących miejscem zamieszkania. Po głosowaniu komisja miała przedstawić Radzie Najwyższej projekt linii granicznej uwzględniającej jego wynik jak i czynniki ekonomiczne i geograficzne. Decyzje o plebiscycie na Śląsku Cieszyńskim, Spiszu i Orawie przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Włoch, Francji i Japonii podpisali 27 września 1919 r.¹⁴

WALKA PLEBISCYTOWA

Na początku listopada 1919 r. utworzono w Paryżu Międzysojuszniczą Komisję Plebiscytową (MKP). Na jej czele stanął Francuz Gustave de Manneville. Ponadto w jej skład weszli reprezentanci Włoch – Luigi Borsarelli di Rifredo, Wielkiej Brytanii – Ernst Collins Wilton oraz Japonii – Saburu Yamada¹⁵. Pierwotnie przewodnictwo miało przyspaść reprezentantowi Stanów Zjednoczonych, jednak w związku ze sprzeciwem kongresu wobec ratyfikacji umów pokojowych, do jego delegowania nie

¹³ K. Szelong, op. cit.

¹⁴ M.K. Kamiński, *Konflikt polsko-czeski 1918–1921*, Warszawa 2004, s. 212–232.

¹⁵ *Ibidem*, s. 243.

doszło. W tej sytuacji de Manneville objął przewodnictwo komisji jako prowizorium. W sytuacji, gdy USA jednoznacznie opowiadały się za zasadą etnograficzną, rozwiązanie takie był dla strony czechosłowackiej niezwykle korzystne, gdyż w przypadku równej ilości głosów, ten oddany przez przewodniczącego liczony miał być podwójnie¹⁶. Francuskiemu przewodniczącemu MKP daleko było bowiem do bezstronności. Jego postawa była nie tylko pochodną jednoznacznie proczeskiego stanowiska *Quai d'Orsay* w kwestii cieszyńskiej, ale także osobistych interesów. Na początku 1920 r. de Manneville pośredniczył w sprzedaży trzynieckich hut francuskiemu koncernowi Schneider-Creuzot, który wcześniej uzyskał pakiet większościowy w zakładach Škody. Spośród funkcjonariuszy MKP wybitnie antypolską postawą wyróżniali się także były lektor języka francuskiego na uniwersytecie praskim, sekretarz generalny komisji, Jules Eugène Pichon oraz prawdopodobnie opłacany przez Czechów kpt. Filipot¹⁷. To jemu przypisana została wymierzona w Polaków, a wypowiedziana przy okazji tumultów wywołanych w lutym 1920 r. przez Czechów, sekwencja, że „karabiny maszynowe wszędzie zaprowadzą porządek.” Spośród personelu MKP i wojsk alianckich była grupa francuskich oficerów mających za sobą służbę w jednostkach czechosłowackich i znających język czeski. Z drugiej strony nie było żadnego, który znałby język polski i był choćby z grubsza zorientowany w polskich stosunkach¹⁸. Zarówno Polska jak i Czechosłowacja uznały kompetencje MKP i wyznaczyły przy niej swoich delegatów. Ze strony polskiej był to Jan Zamorski. Czechosłowację reprezentował Rudolf Matouš¹⁹. Podkreślić należy, że nie byli oni członkami Komisji, a de Manneville w ogóle nie liczył się z ich opiniami, posuwając się wręcz do ostentacyjnego lekceważenia²⁰. Zmorski został na początku marca odwołany, a jego miejsce zajął gen. Franciszek Ksawery Latinik²¹.

W dniu 30 stycznia 1920 r. MKP przybyła do Cieszyna i 2 lutego przejęła na Śląsku Cieszyńskim pełnię władzy. Wbrew stanowisku Polski utrzymała dotychczasową linię demarkacyjną, dzieląc powierzony jej obszar plebiscytowy na dwie prefektury. Administrowana przez Polaków Prefektura Wschodnia objęła powiat polityczny bielski, 41 gmin powiatu cieszyńskiego oraz 16 gmin powiatu frysztackiego. Prefekturę Zachodnią, którą tworzyły powiat polityczny frydecki oraz 29 gmin powiatu cieszyńskiego, przekazano administracji czeskiej²². Zagłębie węglowe wydzielono administracyjnie z powiatu frysztackiego, tworząc osobną

¹⁶ P. Jelínek, *Zahraničně-politické vztahy Československa a Polska: 1918–1924*, Opava 2009, s. 98–99.

¹⁷ *Ibidem*, s. 110.

¹⁸ N. Davies, *Wielka Brytania a plebiscyt cieszyński 1919–1920*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1972, nr 1, s. 161.

¹⁹ *Ibidem*, s. 149.

²⁰ M.K. Kamiński, *op. cit.*, s. 282.

²¹ *Ibidem*, s. 287.

²² K. Szelong, *op. cit.*

jednostkę z siedzibą w Karwinie. Władzę przejęła tam aliancka Komisja Administracyjna, wspierana przez doradców reprezentujących ludność polską i czeską. Jej przewodniczącym został Włoch płk Demetrio Asinari di Bernezzo, wspomniany powyżej kpt. Filipot, Anglik Flowers oraz Japończyk Akana. Doradcą ze strony polskiej został Teofil Adamecki, Czechów reprezentował Karol Baron²³.

Przybycie Międzysojusznictwej Komisji Plebiscytowej przyjęto w obozie polskim z dużymi nadziejami. Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego w odezwie wydanej z tej okazji pisano:

*Ślązacy! Długie dni ucisku i cierpień mają się ku końcowi. Mocarstwa sprzymierzone uznały słuszność polskich żądań i zgodziły się, aby mieszkańcy Śląska zawyrokowali o swoim losie. Oznaka i symbolem tego pierwszego zwycięstwa polskiego jest przybycie do Cieszyna Międzynarodowej Komisji Plebiscytowej, która wkrótce rozpocznie swoją pracę.*²⁴

Już 2 lutego 1920 r. nastąpiło rozwiązanie Milicji Śląskiej. Zarówno polska jak i czeska żandarmeria oddane zostały pod rozkazy dowodzącego wojskami alianckimi na Śląsku Cieszyńskim. Jednak i w tym wypadku decyzje MKP były dla strony polskiej niekorzystne gdyż okręg karwiński powierzono czeskiej żandarmerii. Niekorzystnie kształtowały się także stany liczebne. Polskich żandarmów było 320, podczas gdy Czeši mieli do dyspozycji 480 funkcjonariuszy²⁵.

W Cieszyńskie przybyły również francuskie i włoskie oddziały wojskowe. Francuzi przejęli odpowiedzialność za prefekturę zachodnią oraz miasto Cieszyn położone w prefekturze wschodniej. Włosi zaś resztę jej obszaru. Cztery piąte tych sił wystawili Włosi, pomimo to ich jednostki stacjonujące na terenie prefektury zachodniej znajdowały się pod zwierzchnictwem francuskim²⁶. W marcu 1920 r. siły alianckie liczyły 1400 żołnierzy. Dowodził nimi francuski major de Fromont²⁷. Był to oficer o wątpliwych kwalifikacjach moralnych, dzwoniący w nocy do komendanta polskiej żandarmerii z żądaniem natychmiastowego zwolnienia aresztowanej prostytutki, grożąc mu w przypadku niewykonania polecenia deportacją²⁸.

Już pierwsze decyzje MKP wywołały po polskiej stronie duże rozczarowanie. RNKC 10 lutego 1920 r. jednomyślnie przyjęła 3 wnioski odnoszące się do powstałej sytuacji:

²³ M.K. Kamiński, op. cit., s. 282.

²⁴ *Odezwa Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego z okazji przybycia Międzynarodowej Komisji Plebiscytowej dla Cieszyna, Cieszyn 30 stycznia 1920, w: Protokoły posiedzeń plenarnych Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego (1918–1920). Część II Dokumenty dodatkowe, wyd. E. Długajczyk, M. Skrzypek, Cieszyn 2016, s. 303.*

²⁵ K. Szelong, op. cit.

²⁶ P. Jelinek, op. cit., s. 106.

²⁷ M.K. Kamiński, op. cit., s. 282.

²⁸ N. Davies, op. cit., s. 161.

Rada Narodowa nie przyjmuje żadnej odpowiedzialności za samorzutną obronę ludności polskiej po stronie byłej linii demarkacyjnej, jeżeli Komisja Plebiscytowa Ententy rzeczywiście nie przeprowadzi wszystkich swoich zarządzeń odnośnie do żandarmerii i wolności zebrań i prasy;

Rada Narodowa protestuje przeciwko zarządzeniom administracyjnym Komisji Alianckiej, które wbrew ugodzie paryskiej z lutego ubiegłego roku oddają pod władzę prefekta czeskiego blisko 100 tysięcy ludności polskiej w powiatach cieszyńskim i frysztackim, i przestrzega, że podobnego stanu rzeczy nie uzna;

Rada Narodowa wyraża żal, że rząd słabo broni interesów polskich wobec Komisji Plebiscytowej i oświadcza, że zrzuca z siebie wszelką odpowiedzialność za wynik plebiscytu w warunkach ustalonych jednostronnie na rzecz Czechów.²⁹

Autorytetu MKP nie przysparzała także jej chwiejność. Na początku marca 1920 r. Komisja przychyliła się do polskich żądań rozpuszczenia obsadzonych wiosną i jesienią ubiegłego roku bezprawnie Czechami zarządów gmin w Zabłociu, Rychwałdzie, Wierzbicy, Porębie, Dąbrowie oraz Orłowej i zastąpienia ich reprezentacją w której obie narodowości posiadałyby proporcjonalny udział. Pod czeskim naciskiem jednak tego rozporządzenie nie wprowadziła w życie³⁰.

W dniu 23 marca 1920 r. MKP wydała ordynację na podstawie której miało zostać przeprowadzone głosowanie. Zgodnie z jej literą prawo do udziału w plebiscycie nabyli byli poddani austro-węgierscy, którzy nabyli prawo obywatelstwa polskiego lub czechosłowackiego oraz ci, których prawo obywatelstwa nie jest jeszcze ustalone, posiadający prawo przynależności oraz te, które istotnie i zwykle były zamieszkałe na obszarze plebiscytowym przed 1 sierpnia 1914 r. Głosować miano w gminie, w której dana osoba była osiadła. Gminami miały zostać także ogłoszony wynik plebiscytu, którego termin zobowiązywano się ogłosić z trzytygodniowym wyprzedzeniem. Do 30 kwietnia miały zostać przygotowane listy uprawnionych do głosowania³¹.

Międzysojusznicza Komisja Plebiscytowa, wbrew deklaracjom swojego przewodniczącego o „porządku panującym w Cieszynie”, nie była w stanie przeciwstawić się narastającej fali chaosu i przemocy. Już w kwietniu uznała się ona za niezdolną do opanowania sytuacji i zaproponowała zarzucenie plebiscytu. W maju domagała się przysłania posiłków wojskowych celem wzmocnienia szczupłego garnizonu wojsk koalicyjnych. W końcu zdecydowała się na przesunięcie terminu głosowania do 12 lipca³². Wobec bezradności MKP w obliczu terroru czeskich

²⁹ Protokół z posiedzenia Rady Narodowej odbytego w dniu 10 lutego 1920, w: *Protokoły posiedzeń plenarnych Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego (1918–1920)*. Część I, wyd. E. Długajczyk, M. Skrzypczek, Cieszyn 2016, s. 370–371.

³⁰ M.K. Kamiński, op. cit., s. 285–286.

³¹ Ibidem, s. 292–293.

³² K. Szelong, op. cit.

bojówek i żandarmerii w prefekturze zachodniej, Polacy postanowili zareagować stosując obstrukcję w przekazywaniu list uprawnionych do głosowania³³. MKP próbowała opanować sytuację wydając dekret o ustanowieniu sądów wojskowych, a 25 maja ogłaszając stan wyjątkowy na całym obszarze plebiscytowym. Ponieważ niewiele to dało, MKP wprowadziła na Śląsku Cieszyńskim z dniem 2 lipca dyktaturę wojskową³⁴.

Wobec stale zaogniającej się sytuacji, rząd polski na posiedzeniu 17 maja 1920 r. podjął uchwałę o odłożeniu plebiscytu do zapewnienia normalnych warunków, a w szczególności umożliwienia powrotu do domów wypędzonych Polaków. Następnym krokiem było doręczenie przedstawicielom dyplomatycznym Francji, Wielkiej Brytanii i Włoch not w których wskazywano, na niemożność przeprowadzenia plebiscytu w sytuacji braku gwarancji wolności wyboru, pracy o osobistego bezpieczeństwa. Obawy o wynik plebiscytu oraz widoczna bezradność MKP skłoniły Masaryka do zlecenia Benešowi poszukiwania dróg do skłonienia mocarstw do przeprowadzenia rozgraniczenia bez plebiscytu, a 26 maja wyraził zgodę na arbitraż. W tej sytuacji, 5 czerwca 1920 r., Rada Ambasadorów podjęła decyzję o arbitrażu, proponując do tej roli króla Belgów Alberta. Międzynarodowa Komisja Plebiscytowa pomimo, że na początku czerwca 1920 r. rekomendowała rządowi w Pradze i w Warszawie arbitraż, nie zaniechała przygotowań do plebiscytu. Wobec bojkotu przygotowań ze strony ponad 100 gmin we wschodniej prefekturze, MKP 10 czerwca zarządziła głosowanie w powiecie frydeckim, gdzie listy upoważnionych do głosowania zostały przekazane. Oznaczałoby to, że plebiscyt przeprowadzony byłby etapami, w każdym powiecie oddzielnie. Rozwiązanie to nie znalazło uznania u żadnej ze stron konfliktu. Czesi obawiali się wzmożenia polskiej akcji militarnej, dla Polaków nie do przyjęcia przeprowadzenia głosowania w sytuacji, czeskiego terroru i wypędzenia z powiatu sądowego Polska Ostrawa tysiąca Polaków, na których opierała się polska propaganda. Pomimo to zarządzono głosowanie w powiecie frydeckim na 2 lipca. W proteście przeciwko tym postanowieniom rezygnację złożył reprezentant Polski przy MKP, gen. Franciszek Ksawery Latinik³⁵.

Dla przełamania polskiego bojkotu 3 lipca 1920 r. MKP postanowiła o utworzeniu tzw. „komisji ruchomej”, mającej w eskorcie 40 żołnierzy objeżdżać gminy, które nie przedłożyły list do głosowania. Przełożonym gmin, radom gminnym i wszystkim mieszkańcom zagrożono, że w wypadku przeciwstawiania się czynnościom „komisji ruchomej” odebrane zostanie im prawo głosu i poddani zostaną odpowiedzialności karnej. Okoliczności te wpłynęły na zmianę stanowiska kierownictwa obozu polskiego, które 10 lipca postanowiło wezwać społeczność polską do

³³ M.K. Kamiński, op. cit., s. 310.

³⁴ K. Szelong, op. cit.

³⁵ M.K. Kamiński, op. cit., s. 310–324.

przerwania bojkotu i wzięcia udziału w głosowaniu. Decyzja ta podjęta została jednak zbyt późno. Tego samego dnia bowiem Polska i Czechosłowacja postanowiły odstąpić od plebiscytu oraz zrezygnować z dyskutowanego od końca maja projektu rozwiązania sporu na drodze arbitrażu i zgodziły się poddać kwestię cieszyńską pod ostateczne rozstrzygnięcie mocarstw koalicyjnych³⁶.

Obie strony powołały do życia komitety plebiscytowe. Po stronie polskiej już 9 kwietnia 1919 r. prezydium RNKC utworzyło biuro propagandy plebiscytowej, noszące nazwę Sekretariat Polityczny dla Śląska. Jego kierownictwo powierzono Józefowi Kierdoniowi. Ustalony dla Sekretariatu statut stanowił, że miał on zajmować się „całokształtem pracy narodowej na Śląsku Cieszyńskim dla przygotowania plebiscytu.” Jego praca polegać miała na propagandzie za pośrednictwem prasy, wieców i zgromadzeń i agitacji bezpośredniej. Jednocześnie zamierzano zwalczać obcą propagandę poprzez neutralizację prasy i agitatorów strony przeciwnej. Ponadto Sekretariat miał informować ludność o sytuacji politycznej w Cieszyńskim, udzielać jej pomocy prawnej i pośredniczyć w przekazywaniu skarg i zażaleń polskim władzom. W praktyce jego działalność koncentrowała się na pozyskiwaniu informacji i nastrojach ludności, brakach aprowizacyjnych, problemach administracyjnych oraz o osobach mogących działać na szkodę polskich interesów. Na czele Sekretariatu stał Komitet Trzech, złożony z reprezentantów poszczególnych partii politycznych. Jego organem wykonawczym było Biuro Sekretariatu Politycznego dla Śląska, złożone z działów informacyjnego, porad, agitacyjnego, zgromadzeń i ekspedycyjnego. W poszczególnych miejscowościach członkowie stronnictw wyznaczyli po trzech mężów zaufania, ewentualnie utworzyli pięcioosobowe komitety polskie³⁷.

Po ogłoszeniu decyzji Rady Najwyższej o głosowaniu, Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego 17 września 1919 r. utworzyła Główny Komitet Plebiscytowy pod kierownictwem działacza socjalistycznego, Ryszarda Kunickiego. Poszczególne partie desygnowały do niego swoich przedstawicieli w randze sekretarzy. Byli to ks. Dominik Ściskała (Związek Śląskich Katolików), Mieczysław Jarosz (Polska Partia Socjalistyczna) i Jan Kotas (Polskie Stronnictwo Ludowe). Początkowo planowano, że komitet plebiscytowy będzie koordynował akcję propagandową poszczególnych stronnictw. Wkrótce koncepcję tę zweryfikowano, powierzając mu całość prac plebiscytowych. Sekretarzom powierzono nadzór nad działaniami w poszczególnych powiatach, ks. Ściskale w powiecie bielskim, Jaroszowi we frysztańskim i frydeckim, a Kotasowi w cieszyńskim. Objęli również kierownictwo powstałych wówczas działów Głównego Komitetu Plebiscytowego. W październiku

³⁶ K. Szelong, op. cit.

³⁷ K. Szelong, *Podłoże organizacyjne polskiej akcji plebiscytowej na Śląsku Cieszyńskim*, w: *Z najnowszych dziejów Śląska Cieszyńskiego*, red. M. Wanatowicz, Katowice 1992, s. 31–32.

1919 r. jego struktura przedstawiała się następująco. Wydział agitacyjno-wydawniczy dzielił się na 3 referaty. Redakcyjno-wydawniczy przygotowywał do druku materiały propagandowe, patronował także kierowanemu do ludności niemieckiej pisma „Teschener Tagblatt”. Referat wykładowy zajmował się szkoleniem agitatorów. Do końca 1919 r. kursy, celem których było dostarczenie uczestnikom argumentów przydatnych w zbijaniu czeskiej propagandy, ukończyło 70 skierowanych do pracy plebiscytowej oficerów, 874 żołnierzy i podoficerów, 428 członków Milicji Śląskiej i kilkudziesięciu cywilów. Trzeci z referatów, teatralno-zabawowy, organizował działalność utworzonego przez aktorów scen krakowskich Teatru Śląskiego. Od listopada 1919 r. do lipca 1920 r. dano 145 spektakli, wystawianych w Cieszynie i w okolicznych wioskach. Obejrzało ponad 4 tys. widzów. Działalność teatru finansowało warszawskie Ministerstwo Kultury i Sztuki. Wydział organizacyjny zajmował się budową struktur terenowych. Tworzyły je 24 komitety okręgowe i ponad 100 komitetów lokalnych. Na skutek czeskiego terroru, na obszarach prefektury zachodniej i okręgu karwińskiego, polskie komitety musiały działać w konspiracji. Najgęstsza sieć istniała w powiecie bielskim. Składało się nań 12 komitetów okręgowych w Bielsku, Skoczowie, Chybiu, Czechowicach, Dziedzicach, Strumieniu, Drogomyślu Jaworze, Grodźcu Ustroniu, Brennej i Wiśle oraz 75 komitetów lokalnych. W powiecie cieszyńskim działało 5 komitetów okręgowych w Cieszynie-mieście, Cieszynie-okolicy, Jabłonkowie, Trzyńcu i Istebnej, a także 37 komitetów lokalnych, z tego 5 konspiracyjnie na terenach administrowanych przez Czechów. W powiecie frysztackim utworzono 6 komitetów okręgowych. Te we Frysztacie i Niemieckiej Lutyni działały jawnie. Pozostałe 4, położone po czeskiej stronie linii demarkacyjnej, w Boguminie, Porębie, Górnej Suchej i Orłowej miały charakter konspiracyjny. Funkcjonowała także nieznaną dokładnie liczba komitetów lokalnych. Najgorzej przedstawiała się sytuacja w zamieszkałym przez czeską większość powiecie frydeckim, gdzie utworzono jedynie konspiracyjny komitet okręgowy w Polskiej Ostrawie, obejmujący także Małe Kończyce, Radwanice, Michałkowice, Muglinów, Hermanice i Gruszów. Wydział informacyjny zajmował się wywiadem w środowiskach czeskich, niemieckich i ślązakowskich. Nadzorował także pracę administracji oraz badał nastroje społeczne. Kolejną agendą był kierowany przez ks. Józefa Mamicię wydział ewangelicki, w ramach którego działały komórki zajmujące się ewangelikami polskimi, niemieckimi i ślązakowskimi³⁸.

W ramach komitetu plebiscytowego działał także niezależny referat prasowy, po połączeniu z biurem tłumaczeń RNKC przekształcony w Biuro Prasowe Głównego Komitetu Plebiscytowego. Zadaniem jego pracowników było zbieranie i rozpowszechnianie wszelkich doniesień prasowych kompromitujących Czechosłowację

³⁸ Ibidem, 33–37.

Mieli także wpływać, poprzez sporządzane dla nich biuletyny, na członków Międzysojuszniczej Komisji Plebiscytowej oraz przekazywać materiały obrazujące sytuację na Śląsku Cieszyńskim redakcjom gazet w kraju³⁹.

W obliczu plebiscytu 22 października 1919 r. szef Sztabu Naczelnego Dowództwa Wojsk Polskich, płk Stanisław Haller rozkazał odkomenderować wszystkich oficerów i żołnierzy pochodzących ze Śląska Cieszyńskiego do 7 Dywizji Piechoty w Krakowie, gdzie mieli otrzymać związane z plebiscytem przydziały specjalne lub zostać urlopowani, nadal pobierając żołd⁴⁰. Początkowo organizacji militarnej nadano strukturę terytorialną, tworząc 7 okręgów: I – Frysztat, II – Cieszyn, III – Trzyniec, IV – Jabłonków, V – Bielsko, VI – Skoczów, VII – Strumień. W marcu 1920 r. zakończono jej budowę, okręgi przekształcając w bataliony. Docelowo Tajna Organizacja Wojskowa (TOW) miała organizacyjnie odpowiadać dywizji piechoty w składzie trzech pułków. Przewidywano dla niej zabezpieczenie kadrowe dla kolumny zmotoryzowanej, taborów i kwaterymistrzostwa. W skład pierwszego pułku mieli wejść żołnierze z rejonu Bogumina, Ostrawy, Karwiny i Frysztatu gdzie przewidywano także siedzibę jego dowództwa. Pułk drugi zamierzano sformować na terenie Trzyńca, Jabłonkowa i Cieszyna z dowództwem w tym mieście. Pułk trzeci obejmował Skoczów, Strumień i Bielsko – dowództwo w Bielsku⁴¹. Według stanu na dzień 8 maja 1920 r. TOW w 28 kompaniach liczyła 113 oficerów, 431 podoficerów i 4033 szeregowców⁴².

Głównym zadaniem TOW była ochrona ludności polskiej. W przypadku ponownej otwartej agresji, po przegranej przez Czechów plebiscycie, organizacja miała za zadanie stawić opór wojskom czechosłowackim do chwili nadejścia odsieczy. Już w marcu 1920 r. jej oddziały odparły ataki czeskich bojówek i żandarmerii na Karwinę i Trzyniec. Pomiędzy 8 a 12 marca doszło do regularnych walk z użyciem broni maszynowej. Ich skala sugerowała, że są wstępem do powstania. Zmobilizowane do walk o Karwinę i Trzyniec oddziały TOW zamierzały wydrzeć inicjatywę z rąk czeskich i w porozumieniu z Janem Zmorskim podjąć marsz w kierunku na Morawską Ostrawę, celem zajęcia Bogumina i obsadzenia linii Ostrawicy. Ostatecznie operację tę odwołano⁴³. W dniach 8–9 maja 1920 r. ponownie odparto ataki czeskich bojówek na Trzyniec⁴⁴. Przez cały okres przygotowań do plebiscytu pododdziały TOW pełniły służbę wzdłuż linii demarkacyjnej, gdzie przez cały czas dochodziło do potyczek z czeską żandarmerią i wspierającymi ją bojówkami.

³⁹ Ibidem, s. 34.

⁴⁰ E. Długajczyk, *Polska konspiracja wojskowa na Śląsku Cieszyńskim w latach 1919–1920*, Katowice 2005, s. 28–29.

⁴¹ Ibidem, s. 42–43.

⁴² Ibidem, s. 57.

⁴³ M.K. Kamiński, op. cit., s. 286–287.

⁴⁴ E. Długajczyk, op. cit., s. 89.

W trakcie marcowych walk nastąpiła dekonspiracja sporych sił TOW. W dodatku coraz bardziej paląca stawała się kwestia przeciwdziałania czeskiemu terrorowi. Każdy polski wiec na terenach administrowanych przez Czechów był atakowany przez czeskie bojówki, wspierane przez żandarmerię. Działo się to zazwyczaj przy życzliwej obojętności Francuzów. Przygotowywane do innego rodzaju zadań i uzbrojone w broń długą pododdziały TOW nie były w stanie podjąć skutecznych działań odwetowych. Dlatego też utworzono autonomiczną w stosunku do TOW, opartą na systemie szóstkowym, Konfederację Śląską Organizację Spiskowo-Bojową.

Szkolenie bojowców odbywało się w Wadowicach, gdzie do 6 maja 1920 r. przeszkolono 9 szóstek. Łącznie organizacja liczyła łącznie 12 sześciuosobowych zespołów. Organizacja nastawiona była na wywiadowcze rozpracowanie czeskich struktur militarnych i plebiscytowych. Jej członkowie ochraniaли także w trakcie wyjazdów w teren przywódców plebiscytowych i wojskowych. Stanowili także obstawę słowackiego przywódcy Andreja Hlinki w czasie jego wizyty na Śląsku. Przeprowadzano także zamachy na szczególnie brutalnych członków czeskich bojówek i żandarmów. Między innymi, jeszcze w trakcie wadowickiego kursu, konfederaci ranili w Gnojniku miejscowego przywódcę czeskich bojówkarzy i 2 żandarmów. W maju zaatakowano w Gruszowie, Bartowicach i Orłowej, gdzie dokonano zamachu na dowodzącego lokalnymi czeskimi strukturami militarnymi Mezerę⁴⁵. Według czeskiego badacza Dana Gawreckiego prawdziwym celem był zatrzymujący się u Mezery w trakcie pobytów na Śląsku Cieszyńskim płk Šnejdárek⁴⁶. Faktem jednak pozostaje, że po zamachu płk Šnejdárek już nigdy na Zaolziu się nie pojawił. W dniu 1 lipca zaatakowano wyróżniających się brutalnością żandarmów z posterunku w Szumbarku, 4 likwidując i raniąc 2 kolejnych⁴⁷.

W połowie września 1919 r. w Polskiej Ostrawie powstała, złożona w większości z członków ZNV, Komisje pro plebiscit na Těšinsku (Komisja Plebiscytowa w Cieszyńskiem). Na jej czele stanął śląski prezydent krajowy Josef Šrámek. Korzystała ona z szerokiego wsparcia ze strony ministerstw spraw wewnętrznych i spraw zagranicznych, które wyznaczyły swych referentów plebiscytowych. Na jej strukturę składało się kilka jednostek organizacyjnych. Wydział prasowy na początku października 1919 r. zaczął wydawać periodyk „Těšínská korespondence”, koncentrujący się głównie na polemikach z polską argumentacją. Nie zapomniano także o niemieckojęzycznych mieszkańcach regionu, dla których w Morawskiej Ostrawie drukowano „Teschner Volksbote”⁴⁸. Na ludność polską usiłowano wpłynąć poprzez

⁴⁵ Ibidem, s. 64–92.

⁴⁶ D. Gawrecki, op. cit., s. 57.

⁴⁷ E. Długajczyk, op. cit., s. 104–106.

⁴⁸ D. Gawrecki, *Studie o Těšinsku. Politické a národnostní poměry v Těšinském Slezsku 1918–1938*, Český Těšín 1999, s. 47.

wydawany w całości w języku polskim tygodnik „Nasz Kocur”. Wydawano także pisma w gwarze cieszyńskiej, transkrybowanej na język czeski. Były to „Stara Ślajfirka” i „Ślonzak”⁴⁹. Finansowano także wydawanego przez Koźdonia „Ślązaka” oraz wydawano szereg broszur i ulotek. Równoległe własną kampanię propagandową prowadziła komisja organizacyjna. Jej sekcja odczytowa dysponowała kilkudziesięcioma prelegentami, kinem objazdowym, organizowała darmowe wyjazdy do Pragi. Sekcja tajnej policji utrzymywała kontakty z Niemcami i koźdoniowcami, dysponowała także siatką informatorów na terenach pod polską administracją. Szczególne zadania realizowała komórka nosząca nazwę wydziału statystycznego, która przygotowywała list osób spolegliwych i niespolegliwych. Nie trudno się domyślić, jakim celem, szczególnie te drugie, miały służyć⁵⁰.

Podległe Komisje pro plebiscit na Těšinsku okręgowe komitety plebiscytowe ustanowione zostały w Boguminie, Frydku, Frysztacie, Gnojniku, Karwinie, Orłowej i Śląskiej Ostrawie. Niższy szczebel stanowiły komitety działające w poszczególnych miejscowościach.

Tereny kontrolowane przez Czechów oplotła sieć płatnych informatorów w proporcji co najmniej 1 na 500 mieszkańców. Już w październiku 1919 r. zdemobilizowano i skierowano do pracy wywiadowczej pewną ilość czechosłowackich żandarmów. Aby zostać zakwalifikowanym do kategorii „podejrzany polski agitator” czy „antyczeski podżegacz”, skutkujące zaleceniem „sparaliżowania działalności”, wystarczyły odwiedziny u rodziny zamieszkałej po drugiej stronie linii demarkacyjnej lub rozmowa z polskimi żandarmami⁵¹.

Sprawność procesu decyzyjnego zapewniała komisja wykonawcza z Josefem Prokešem na czele. W ostrawskiej centrali oraz w 7 komitetach okręgowych ponad stuosobowy, zawodowy personel urzędniczy. Ponadto agitatorom płacono dziennie 30 koron, koordynatorom 750 koron miesięcznie, a kurierom 600 koron miesięcznie. Dla porównania, w 1919 r. górnik mógł liczyć na dniówkę w wysokości 18,35 koron⁵².

Aby umożliwić większy transfer środków w akcję plebiscytową zaangażowano szereg innych organizacji. Przykładem może tutaj być stowarzyszenie České srdce pro Slezsko (Czeskie Serce dla Śląska) za pośrednictwem którego wydatkowano w 1920 r. kwotę 735 tys. koron⁵³.

Także we wrześniu 1919 r. Czesi zaczęli tworzyć własną organizację paramilitarną pod nazwą Občanská obrana (Obrona Obywatelska). Jej organizacja opierała się na systemie piątkowym. W Morawskiej Ostrawie stacjonowała tzw. kompania

⁴⁹ K. Szelong, *Słowo drukowane w polskiej propagandzie plebiscytowej na Śląsku Cieszyńskim (1919–1920)*, „Pamiętnik Cieszyński” 1994, t. 9, s. 99.

⁵⁰ Ibidem, s. 47.

⁵¹ N. Davies, op. cit., s. 155.

⁵² N. Davies, op. cit., s. 154–155.

⁵³ D. Gawrecki, op. cit., s. 47.

zapasowa, zadaniem której było wspomaganie czeskiej żandarmerii. Po latach jeden z przywódców ruchu czeskiego na Śląsku, Ferdinand Pelc, jej powstanie tłumaczył potrzebą przeciwdziałania polskiej przemocy. Oficjalnie Občanskà obrana miała wspomagać czeską żandarmerię w przeciwdziałaniu polskiemu terrorowi, ochraniać granicę pomiędzy obiema prefekturami przed wypadami polskich konspiratorów, a w przypadku ataku regularnych oddziałów Wojska Polskiego starać się powstrzymać ich marsz do przybycia oddziałów armii czechosłowackiej. W rzeczywistości jednak bojówki te służyły przede wszystkim terroryzowaniu ludności polskiej w prefekturze zachodniej i okręgu karwińskim. Podejmowały także próby ataków na miejscowości położone po polskiej stronie linii demarkacyjnej oraz usiływały prowadzić na jej obszarze działalność terrorystyczną⁵⁴.

Po raz pierwszy Občanskà obrana wystąpiła 8 lutego 1920 r. atakując polski wiec w Orłowej, siłami około 500 bojówkarzy, osłanianych przez czechosłowackich żandarmów. Ostatecznie siły koalicyjne do rozbicia zgromadzenia nie dopuściły, nie obyło się jednak bez ofiar. Kilka dni później, 15 lutego, czeskie bojówki skutecznie zaatakowały wiec polskich socjalistów w Polskiej Ostrawie. Do kolejnego ataku doszło 22 lutego w Łazach, gdzie granatami rozpędzono uczestników polskiego przedstawienia. 24 lutego pobito w Porębie powracających z pracy polskich górników, a 25 tego miesiąca wrzucono granaty na probostwo ks. Józefa Mamicy w Błędownicach oraz zniszczono należącą do Polaka gospodę w Suchej⁵⁵. Na wieść o odnowieniu bezprawnie obsadzonych przez Czechów składów 6 wydziałów gminnych w powiecie frysztackim, Občanskà obrana przystąpiła do pogromów ludności polskiej w Rychwałdzie, Porębie, Dąbrowie i Karwinie. W efekcie na polską stronę uciekło około 600 mieszkańców tych miejscowości. Łączna liczba uciekinierów z obszarów administrowanych przez Czechów sięgnęła 2 tysięcy. Zaatakowano także przynależny do polskiej, wschodniej prefektury, Frysztat, skąd czeskich bojówkarzy wyparła miejscowa kompania TOW⁵⁶. W maju zaatakowano Frysztat, tutaj także napotyając na skuteczne przeciwdziałanie Tajnej Organizacji Wojskowej⁵⁷.

W trakcie przygotowań do plebiscytu nie stroniono od strajków. W proteście przeciwko wspomnianej decyzji MKP z 6 marca 1920 r., dotyczącej 6 frysztackich gmin, strajk ogłosiłi czescy pracownicy kopalni. Kilka dni później, w reakcji na wymierzone w Polaków pogromy, strajk rozpoczęło 20 tys. polskich górników⁵⁸. W reakcji na przekazanie pod nadzór władz czeskich 60 polskich szkół w zachodniej prefekturze i rejonie karwińskim (1/3 polskiego szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim),

⁵⁴ E. Długajczyk, op. cit., s. 111–112.

⁵⁵ Ibidem, s. 116.

⁵⁶ Ibidem, s. 167–175.

⁵⁷ Ibidem, s. 89.

⁵⁸ P. Jelínek, op. cit., s. 109.

zatrudnieni tam nauczyciele 16 kwietnia przystąpili do trzydniowego strajku i wspólnie z władzami 28 gmin w czeskiej prefekturze skierowali protest do Rady Najwyższej w Paryżu. Kolejny potężny strajk rozpoczął się w karwińskich kopalniach 21 maja 1920 r. Była to odpowiedź na kolejną falę antypolskich zamieszek. W zagłębiu węglowym zastrajkowało 10 tys. polskich górników, którzy zażądali przyłączenia rewiru do wschodniej prefektury i wycofania z jego obszaru czeskiej żandarmerii. Strajk w niesłychany sposób zaognił sytuację. Zachodziły obawy, że dojdzie do spontanicznego wybuchu powstania. Na początku czerwca, w trakcie wiecu w Bielsku, strajkujących górników wsparło około 15 tysięcy niemieckich i polskich robotników. Strajk zakończono 27 czerwca 1920 r. w trakcie wiecu w Karwinie, w którym wzięło udział 20 tysięcy polskich górników. MKP obiecała w okręgu karwińskim zastąpić skompromitowaną czeską żandarmerię lokalną policją gminną⁵⁹. W dniu 6 lipca 1920 r. rozpoczęli strajk czescy kolejarze. Oficjalnie była to odpowiedź na atak Konfederacji Śląskiej na posterunek czeskiej żandarmerii w Szumbarku⁶⁰. Wydaje się jednak, że akcja ta była bardziej elementem czeskich działań zmierzających do sparaliżowania dostaw sprzętu wojennego dla Polski walczącej z Rosją Radziecką.

Podobnie jak w na Górnym Śląsku, w ogniu walki plebiscytowej podejmowano zagadnienia administracyjno-ustrojowej przyszłości Śląska Cieszyńskiego. Na posiedzeniu 23 września RNKC wysunęła hasło „Śląsk dla Śląska”. Nie była to idea nowa, kilka miesięcy wcześniej pomysł połączenia wszystkich przynależnych Polsce ziem śląskich rzucił „Dziennik Cieszyński”. Za jego realizacją przemawiać miały wspólnota kulturowa, kwestia oświatowa oraz względy kościelne, w postaci wspólnej diecezji. W obliczu plebiscytu liczono, że pomysł ten pozwoli pozyskać Niemców i ślązakowców, tym bardziej, że w Warszawie rozpoczęto już dyskusję nad utworzeniem śląskiej jednostki administracyjnej. Ostatecznie przyjęto przygotowaną przez Leona Wolfa rezolucję, następującej treści:

Ze względu na łączność stosunków Księstwa Cieszyńskiego, Śląska Górnego, okręgu chrzanowskiego i Zagłębia Dąbrowskiego pod względem gospodarczym i kulturalnym, uchwała Rada Narodowa dążyć wszelkimi siłami do zjednoczenia tych części Polski w jedną administracyjną całość w obrębie państwa polskiego, z zarządzeniem administracyjnym uwzględniającym odrębność tych dzielnic. Wzywa się posłów śląskich, aby w tym duchu w sejmie pracowali.⁶¹

Projekt został podchwycony przez lokalną prasę polską, która zaadresowała związane z tym artykuły głównie w stronę ślązakowców. Sam Koźdoń przeciwstawił

⁵⁹ K. Szelong, *Plebiscyt a kwestia samostanowienia...*

⁶⁰ P. Jelinek, op. cit., s. 119.

⁶¹ *Protokół z posiedzenia odbytego dnia 23 września 1919, w: Protokoły posiedzeń plenarnych...*, s. 388–390.

się polskiej koncepcji, zakładającej włączenie do przyszłego województwa śląskiego jedynie tego obszaru Śląska Cieszyńskiego, jaki Polska uzyska w plebiscycie. Liderowi ŚPL chodziło zaś o niepodzielność Ziemi Cieszyńskiej. Tym niemniej za planami Rady Narodowej opowiedziała się rozłamowa grupa ślązakowców skupiona wokół antagonisty Koźdonia – Adama Sikory, która w połowie października 1919 r. poparła ideę osobnej prowincji śląskiej z własnym samorządem, odrzucając opcję czechosłowacką. Również część Niemców, zwłaszcza bielskich, z praktycznych przyczyn opowiedziała się za przyłączeniem do Polski. Za oddaniem głosów na Polskę opowiedziały się także część socjaldemokratów niemieckich, co było zasługą działaczy PPS⁶².

W walce propagandowej obie strony duże znaczenie przywiązywały do słowa drukowanego. W obozie polskim największe znaczenie posiadały organ RNKC „Wiadomości Cieszyńskie” oraz wydawana przez Główny Komitet Plebiscytowy „Republika”, który finansował także „Inwalidę Śląskiego”. Ważną rolę spełniały także organy prasowe działających na Śląsku Cieszyńskim partii politycznych, takie jak „Gwiazdka Cieszyńska”, „Głos Ludu Śląskiego”, „Robotnik Śląski”, „Głos Robotniczy”. W okresie trwania konfliktu wydano także 35 broszur w nakładach od 5 do 40 tysięcy egzemplarzy, a także 60 ulotek i afiszy, w tym 4 gwarą, 3 w języku niemieckim i 7 czeskim⁶³.

W omawianym okresie na obszarze plebiscytowym ukazywało się wraz z dodatkami 11 tytułów prasowych w języku czeskim, 23 w języku niemieckim. Oprócz wspomnianych pism wydawanych przez Komisję pro plebiscit na Těšinsku, istotne znaczenie posiadał organ agrariuszy „Obrana Slezska”. W latach 1918–1920 Czesi i wspierający ich ślązakowcy wydrukowali 57 broszur, z których zaledwie 4 ukazało się w języku niemieckim, reszta po polsku. Wydali także 120 ulotek, plakatów i kart pocztowych. Z tej liczby ponad 60% ukazało się po polsku i 2% po niemiecku⁶⁴.

Czechosłowacja przedstawiana była jako kraj w którym kwitło łapownictwo i prostytucja. Przekonywano o degrengoladzie sądownictwa. W nawiązaniu do planów podniesienia podatku dochodowego wskazywano, że „dzisiaj Czesi rozsypują na Śląsku pieniądze jak z rogu obfitości i chcą pozyskać ludność dla siebie”, a jednocześnie u siebie dokręcają śrubę podatkową. Różnice na korzyść Czechów w apro wizacji obu prefektur tłumaczono kierowaniem zaopatrzenia przeznaczonego dla głównych ośrodków miejskich Moraw na teren plebiscytowy, co miało wywołać w Brnie rozruchy głodowe. Co w przypadku czeskiego zwycięstwa mogłoby spotkać mieszkańców Śląska Cieszyńskiego, obrazowano przykładem prześladowań wymierzonych w działaczy słowackich z ks. Andrzejem Hlinką na czele oraz masowym wydalaniem Niemców z administracji, sądownictwa i szkolnictwa⁶⁵.

⁶² K. Szelong, *Plebiscyt a kwestia samostanowienia...*

⁶³ K. Szelong, *Słowo drukowane...*, s. 100–107.

⁶⁴ Ibidem, s. 99–107.

⁶⁵ *Co się dzieje w czeskim raju?* (broszura propagandowa bez miejsca i daty wydania).

Cele czechosłowackiej propagandy oddawała instrukcja określająca jej zakres tematyczny ujęty w 9 punktach.

- I. Historia – księstwo cieszyńskie było częścią królestwa czeskiego.
- II. Język – miejscowy dialekt jest częścią języka czeskiego.
- III. Oświata – polska szlachta i kler popierają analfabetyzm.
- IV. Ustrój – państwo i społeczeństwo czeskie jest demokratyczne, natomiast Polską rządzi arystokracja.
- V. Rolnictwo – polskie metody gospodarowania sprzyjają próżniactwu, niechlujstwu, służalczości i niskim zyskom.
- VI. Przemysł – Czechosłowacja zapewnia robotnikom wysokie zarobki.
- VII. Administracja – w Polsce panuje korupcja.
- VIII. Finanse – zdrowe stosunki panujące w Czechosłowacji gwarantują przeprowadzenie niezbędnych reform.
- IX. Czechosłowacja posiada znacznie jaśniejsze perspektywy niż Polska⁶⁶.

Czynnikiem w sposób istotny wpływającym na nastroje mieszkańców Śląska Cieszyńskiego było zagadnienie aprowizacji. Za zaopatrzenie w administrowanej przez RNKC części Śląska Cieszyńskiego odpowiadał utworzony przez nią Krajowy Urząd Gospodarczy. W lutym 1920 r. minister aprowizacji Stanisław Śliwiński powołał w Cieszynie podległy sobie urząd zajmujący się zaopatrzeniem terenów plebiscytowych. Problemy z zapewnieniem regularnych dostaw podstawowych produktów z innych dzielnic Polski czyniło to zadanie niezwykle trudnym. Przez długie okresy zadanie zapewnienia żywności dla 241 tys. osób wobec opóźnień w dostawach zboża, ziemniaków i mąki przerastało możliwości lokalnej administracji. Sytuacja uległa poprawie na przełomie lutego i marca 1920 r. W kwietniu zaczęto rozważać nawet przejście od Czechów zaopatrzenia okręgu karwińskiego. W następnych miesiącach aprowizacja w prefekturze wschodniej nie odbiegała od poziomu na obszarze administrowanym przez Czechów. Z opóźnieniem wpływały także przeznaczone na cele aprowizacyjne środki pieniężne. We wrześniu 1919 r. rząd warszawski ustalił na czas plebiscytu comiesięczną dotację w wysokości 20 milionów koron. Środki te miały służyć obniżeniu cen dystrybuowanych towarów i zakupom niektórych spośród nich, przykładowo cukru. Jednak do marca 1920 r. rząd zalegał z przekazaniem 39 milionów. Fatalnie na nastrojach ludności odbijały się także braki środków na działalność socjalną. Od stycznia do marca 1920 r. Urząd Opieki nad Inwalidami nie był w stanie wypłacić należnych zasiłków⁶⁷.

Dla strony czeskiej środki ekonomiczne stały się podstawowym orężem pracy plebiscytowej. W strukturze Komisje pro plebiscit na Těšinsku największe

⁶⁶ N. Davies, op. cit., s. 155–156.

⁶⁷ K. Szelong, *Środki ekonomiczne w propagandzie plebiscytowej na Śląsku Cieszyńskim (1919–1920)*, „Pamiętnik Cieszyński” 1992, t. 4, s. 48–55.

znaczenie przyznano sekcji gospodarczej, zajmującej się dystrybucją sprowadzanej do zachodniej prefektury po interwencyjnych cenach żywności, tekstyliów, tytoniu. Towary te nielegalnie przekazywano także do koźdoniowskich konsumów we wschodniej prefekturze. W ceny interwencyjne inwestowano co miesiąc niebagatelną kwotę miliona koron⁶⁸. Strategia ta była w pełni zgodna z wcześniejszymi deklaracjami przedstawicieli rządu. Obecny 27 września 1919 r. w Polskiej Ostrawie na zebraniu organizacyjnym Komisje pro plebiscit na Těšinsku minister spraw wewnętrznych Antonín Švehla zapowiedział, że, kwestie pieniężne nie mogą decydować tam, gdzie idzie o żywotne interesy państwa. Obniżając przydziały na swoim terytorium, jesienią 1919 r. podniesiono tygodniowe przydziały mąki do 3 kg na osobę, a cukru do 2,5 kg, podwojono także racje tytoniu. Za kwotę 2 mln koron wykupiono cały krajowy magazyn odzieży w Opawie, aby następnie sprzedawać ją na obszarze plebiscytowym poniżej ceny zakupu. Do cen mięsa dopłacano miesięcznie 1 mln koron. Spore środki przeznaczano także na wsparcie socjalne poprzez poradnie macierzyńskie i stowarzyszenia inwalidów. Na poziom życia mieszkańców wpływała także sytuacja walutowa. O ile po stronie polskiej, w oczekiwaniu plebiscytu, zachowano w obiegu korony austriackie, to po drugiej stronie linii demarkacyjnej wprowadzono, podobnie jak na terenie państwa czechosłowackiego, korony stemplowane, podnosząc ich wartość. Różnice kursu oraz brak możliwości wymiany, poważnie utrudniały sytuację na terenach pod polską administracją. Problemy pogłębiła także przeprowadzona w prefekturze wschodniej zbyt późno, bo dopiero w maju 1920 r., wymiana koron na marki polskie⁶⁹. W maju 1920 r. przedstawiciel Czechosłowacji przy MKP Rudolf Matouš za jej pośrednictwem zaproponował stronie polskiej przejście aprowizacji okręgu karwińskiego, przyznając, że Czesi nie są w stanie podołać temu zadaniu. Polscy delegaci na konferencję paryską deklarowali gotowość wyjścia temu postulatowi naprzeciw o ile zostanie stamtąd usunięta czeska żandarmeria i marka polska wprowadzona zostanie jako oficjalny środek płatniczy⁷⁰. Trudno obecnie wyrokować, czy inicjatywa ta była symptomem trudności z zapewnieniem dotychczasowego poziomu zaopatrzenia oraz niezadowolonia mieszkańców sąsiadujących regionów z ogółacania ich na rzecz obszaru plebiscytowego z produktów żywnościowych i tekstyliów. Nie można wykluczyć, że liczono przy tej okazji na kompromitację polskiej administracji zakładając, że nie będzie w stanie temu zadaniu podołać.

Ostatecznie o losie Śląska Cieszyńskiego Rada Ambasadorów zadecydowała 28 lipca 1920 r. Co trzeba podkreślić, w procesie wypracowywania jej rozstrzygnięcia, przy całkowitym pominięciu przedstawicieli strony polskiej, aktywnie

⁶⁸ D. Gawrecki, op. cit., s. 47.

⁶⁹ K. Szelong, *Środki ekonomiczne...*, s. 56–58.

⁷⁰ M.K. Kamiński, op. cit. s. 312.

uczestniczył czechosłowacki minister spraw zagranicznych Edvard Beneš⁷¹. W efekcie w sporze o Śląsk Cieszyński Polska poniosła kolejną porażkę. Arbitraż przyznał jej powiat polityczny bielski oraz część powiatów cieszyńskiego i frysztackiego (1002 km²; 139 630 mieszkańców, w tym 61,1% ludności polskojęzycznej, 1,4% czeskojęzycznej i 31,1% niemieckojęzycznej). Czechosłowacja zyskała powiat frydecki oraz większość powiatów cieszyńskiego i frysztackiego (1280 km²; 295 1919 mieszkańców, w tym 48,6% ludności polskojęzycznej, 39,9% czeskojęzycznej i 11,3% niemieckojęzycznej). W przyznanych Czechosłowacji częściach powiatów cieszyńskiego i frysztackiego, określanych mianem Zaolzia, Polacy stanowili 68,8%, Czesi 18,4% a Niemcy 10,3% ogółu ludności⁷².

Trudno obecnie wyrokować, na ile wyniki plebiscytu wpłynęłyby na decyzje mocarstw w sprawie rozgraniczenia. Badacze czescy przywołują szacunki Józefa Koźdonia, zakładające, że na skutek propagandy Śląskiej Partii Ludowej Czechosłowacja we wschodniej prefekturze mogła zyskać nawet przewagę dwóch trzecich. Na ten wynik złożyć się miało 56 105 głosów Ślązakowców, 6707 Czechów i 32 033 Niemców.⁷³ Równie optymistyczne na wyniki plebiscytu w czerwcu 1920 r. zapatrywali się Czesi. W poszczególnych powiatach sądowych spodziewali się uzyskać następujące ilości głosów: Polska Ostrawa – od 18 600 do 22 000 na 24 220 uprawnionych, Frydek – od 23 400 do 26 400 na 27 630 uprawnionych, Frysztat – od 15 100 do 22 400 na 37 780 uprawnionych, Bogumin – od 10 300 do 12 700 na 18 870 uprawnionych), Cieszyn – od 16 200 do 21 000 na 34 640 uprawnionych, Jabłonków – od 3 700 do 7 100 na 15 291 uprawnionych, Bielsko – od 13 400 do 17 900 na 25 770 uprawnionych, Skoczów – od 6 700 do 9 500 na 16 250 uprawnionych. Łącznie na 207 751 głosujących, spodziewano się uzyskać od 109 500 do 139 100 głosów za Czechosłowacją. Dałoby to zdecydowaną przewagę w powiatach frydeckim, polskoostrowskim, bogumińskim. W powiatach cieszyńskim, frysztackim i bielskim zwycięstwo czeskie uważano za prawdopodobne⁷⁴.

Optymizmu czeskich działaczy plebiscytowych nie podzielał Edvard Beneš. W styczniu 1921 r. w rozmowie z posłem niemieckim w Pradze przyznał, że decyzję o zaniechaniu plebiscytu przyjął z wielką radością⁷⁵. Sceptycyzm czechosłowackiego ministra spraw zagranicznych potwierdzały wyniki próbnego głosowania, przeprowadzonego przez polski aparat plebiscytowy w maju lub na początku czerwca 1920 r. Na 70 gmin powiatu cieszyńskiego za Polską opowiedziały się 62, na 67 gmin powiatu bielskiego powiatu za Polską opowiedziało się 40 gmin, na 34 gmin

⁷¹ P. Jelínek, op. cit., s. 122–123.

⁷² K. Szelong, *Plebiscyt a kwestia samostanowienia...*

⁷³ P. Jelínek, op. cit., s. 128–129.

⁷⁴ K. Szelong, *Plebiscyt a kwestia samostanowienia...*

⁷⁵ P. Jelínek, op. cit., s. 127–128.

powiatu frysztackiego za Polską głosowały 24 gminy⁷⁶. Z dużym prawdopodobieństwem można założyć, że najgorszy z możliwych wynik plebiscytu byłby podstawą do wytyczenia korzystniejszej linii granicznej. Polska musiała oddać pozostające pod jej administracją Frysztat, zachodnią część Cieszyna i Jabłonków. Płonne jednak okazały się nadzieje tryumfującego Beneša, który w sierpniu 1920 r. w czechosłowackim zgromadzeniu narodowym twierdził, że Polska to wielki kraj i kwestia Cieszyna, Spisza i Orawy jest dla niej jedynie kwestią podrzędną⁷⁷. Rozstrzygnięcie to zatruło stosunki polsko-czechosłowackie przez kolejne dziesięciolecia.

Niedoszły plebiscyt na Śląsku Cieszyńskim, podobnie jak kampanie plebiscytowe na Górnym Śląsku czy w Szlezwiugu, skompromitował ideę takiego sposobu rozstrzygnięcia kwestii narodowościowych.

*Akcję plebiscytową rozpoczynano, głosząc szczytne ideały, a kończono w atmosferze szowinizmu i eskalacji nienawiści. Wilsonowska idea samostanowienia narodów, jak zresztą większość wielkich idei, prezentowała się bardzo dobrze – na papierze.*⁷⁸

BIBLIOGRAFIA

Opracowania

- Davies Norman, *Wielka Brytania a plebiscyt cieszyński 1919–1920*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1972, nr 1.
- Długajczyk Edward, *Polska konspiracja wojskowa na Śląsku Cieszyńskim w latach 1919–1920*, Katowice 2005.
- Gawrecki Dan, *Studie o Těšínku. Politické a národnostní poměry v Těšínském Slezsku 1918–1938*, Český Těšín 1999.
- Gawrecki Dan, a kol., *Dějiny Českého Slezska 1740–2000*, I, Opava 2003.
- Höbelt Lothar, *Teschen 1920: Die Volksbefragung die nicht stattfand*, w: *Volksabstimmungen und andere Grenzlösungen nach dem ersten Weltkrieg*, Hrsg. Fräss-Ehrfeld, Klagenfurt am Wörthersee.
- Jelínek Petr, *Zahraničně-politické vztahy Československa a Polska: 1918–1924*, Opava 2009.
- Kamiński Marek Kazimierz, *Konflikt polsko-czeski 1918–1921*, Warszawa 2004.
- Meissner Jan, *Problem plebiscytu w czechosłowacko-polskim sporze terytorialnym na Śląsku Cieszyńskim w 1919 r. (Do podjęcia decyzji o plebiscycie)*, „Studia Śląskie” 1977, t. 31.
- Nowak Krzysztof, *Umowa z 5 XI 1918 r.* (<https://www.cieszyn.pl/?p=categoriesShow&iCategory=2557>; dostęp: 15 III 2019 r).
- Odezwa Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego z okazji przybycia Międzynarodowej Komisji Plebiscytowej dla Cieszyna, Cieszyn 30 stycznia 1920, w: *Protokoły posiedzeń plenarnych Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego (1918–1920). Część II Dokumenty dodatkowe*, wyd. E. Długajczyk, M. Skrzypek, Cieszyn 2016.
- Orlof Ewa, *Znaczenie plebiscytu w rozwiązywaniu problemów międzynarodowych po I wojnie światowej: na przykładzie niedoszonego plebiscytu na Śląsku Cieszyńskim, Spiszu i Orawie*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne” 1997, nr 2/3.
- Protokół z posiedzenia Rady Narodowej odbytego w dniu 10 lutego 1920*, w: *Protokoły posiedzeń plenarnych Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego (1918–1920). Część I*, wyd. E. Długajczyk, M. Skrzypek, Cieszyn 2016.
- Protokół z posiedzenia odbytego dnia 23 września 1919*, w: *Protokoły posiedzeń plenarnych Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego (1918–1920). Część I*, wyd. E. Długajczyk, M. Skrzypek, Cieszyn 2016

⁷⁶ K. Szelong, *Plebiscyt a kwestia samostanowienia...*

⁷⁷ P. Jelínek, op. cit., s. 131.

⁷⁸ E. Orlof, *Znaczenie plebiscytu w rozwiązywaniu problemów międzynarodowych po I wojnie światowej: na przykładzie niedoszonego plebiscytu na Śląsku Cieszyńskim, Spiszu i Orawie*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne” 1997, nr 2/3, s. 42.

- Skrzypek Miłosz, *Komisje alianckie na Śląsku Cieszyńskim w latach 1919–1920*, w: *W obcym kraju... Wojska przy mierzone na Górnym Śląsku*, red. S. Rosenbaum, Katowice 2011.
- Szelong Krzysztof, *Podłoże organizacyjne polskiej akcji plebiscytowej na Śląsku Cieszyńskim*, w: *Z najnowszych dziejów Śląska Cieszyńskiego*, red. M. Wanatowicz, Katowice 1992.
- *Środki ekonomiczne w propagandzie plebiscytowej na Śląsku Cieszyńskim (1919–1920)*, „Pamiętnik Cieszyński” 1992, t. 4.
 - *Słowo drukowane w polskiej propagandzie plebiscytowej na Śląsku Cieszyńskim (1919–1920)*, „Pamiętnik Cieszyński” 1994, t. 9.
 - *Plebiscyt a kwestia samostanowienia ludności cieszyńskiej w latach 1918–1920* (<http://cieszyn1918.pl/teksty/plebiscyt-a-kwestia-samostanowienia-ludnosci-cieszynskiej-w-latach-1918-1920/>; dostęp: z 15 III 2019 r.).